

Sygn. akt III AUa 739/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak (spr.)
Sędziowie:	SSA Halina Gajdzińska SSA Monika Kowalska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Dubis

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2012 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **H. C.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.**

o wypłatę niezrealizowanego świadczenia

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VIII Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 marca 2012 r. sygn. akt VIII U 64/12

z m i e n i a zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

Sygn akt. III AUa 739/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie, VIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 14 grudnia 2011 r. i przyznał H. C. prawo do wypłaty niezrealizowanego świadczenia po zmarłej siostrze C. C. z tytułu emerytury za okres od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 30 listopada 2011 r. Za bezsporne w sprawie uznał Sąd pierwszej instancji, że C. C. ur. (...) z dniem 7 listopada 2001 r. nabyła prawo do emerytury, której termin płatności ustalono na 20 dzień każdego miesiąca. Od dnia 1 marca 2011 r. emerytura wynosiła 1.333, 39 zł brutto. Decyzją z dnia 9 sierpnia 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. wstrzymał C. C. wypłatę emerytury od dnia 1 sierpnia 2011 r., a decyzją z dnia 29 sierpnia 2011 r. zobowiązał H. C. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 lipca 2011 r. do 31 lipca 2011 r. z tytułu emerytury przysługującej C. C.. C. od lipca do listopada 2011 r. była poszukiwana i w chwili swojego zgonu w dniu 19 listopada 2011 roku była panną.

Ustalił Sąd, że H. C. prowadziła ze swoją siostrą C. wspólne gospodarstwo, gdyż z powodu schorzeń psychicznych (ciężka depresja, stany psychotyczne, próby samobójcze) siostra wymagała stałej opieki ze strony odwołującej. Odwołująca H. C. uczestniczyła w kosztach zakupów żywności, leków, ponosiła też połowę opłat za mieszkanie zmarłej siostry. Emerytura nie wystarczała na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb C. C., gdyż choroba uniemożliwiała jej racjonalne gospodarowanie świadczeniem. Siostra wnioskodawczyni często rozdawała pieniądze przysługujące napotkanym osobom, toteż znaczną część zaspokajania jej uzasadnionych potrzeb zaspakajano z własnej emerytury.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie H. C., w którym domagała się przyznania niezrealizowanego świadczenia po zmarłej siostrze z uwagi na poniesione koszty związane z jej poszukiwaniem, sprowadzeniem zwłok, pogrzebem i pokrywaniem płatności za mieszkanie – jest uzasadnione. Przytoczył Sąd treść art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz. U. 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), który określa krąg osób mogących wnieść o wypłatę niezrealizowanych świadczeń należnych zmarłemu. Podkreślił Sąd, że świetle powołanego przepisu należało rozważyć, czy siostra H. C. należy do członków rodziny uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej (będącej w chwili zgonu panną), czy też na jej utrzymaniu pozostawała. Cytując treść art. 67 ustawy wyjaśnił Sąd, że jakkolwiek wnioskodawczyni jest siostrą zmarłej jednakże nie została przyjęta przez nią na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności w związku z czym nie należy ona do kręgu osób uprawnionych do otrzymania renty po C. C.. Jednakże uznał Sąd, że przez utrzymanie należy rozumieć dostarczanie środków pozwalających na egzystencję osobie, która ich nie posiadała, albo posiadała tylko w niewystarczającej wysokości. Skoro zmarła z powodu choroby psychicznej, była niezaradna życiowo, wymagała opieki, nieracjonalnie gospodarowała otrzymywanym świadczeniem emerytalnym, co skutkowało niemożnością zaspokojenia jej potrzeb życiowych, to ponoszone zatem przez H. C. na zmarłą siostrę nakłady (zakup żywności, leków, opłaty za mieszkanie) – można uznać za utrzymywanie jej w rozumieniu art. 136 ustawy. W tym zakresie Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach cytowane w wyroku z dnia 19.01.2005 r. III AUa 2766/03 (biuletyn SA w Katowicach nr 3 z 2005 r.), iż za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno – rentowych, bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenie, ale koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy.

Z tych względów Sąd Okręgowy na zasadzie art. 477¹⁴§2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego wyroku złożył Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając naruszenie art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej (cyt. wyż.) poprzez uznanie, że zmarła C. C. pozostawała na utrzymaniu wnioskodawczyni w spornym okresie, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W uzasadnieniu apelacji skarżący podkreślił, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła przesłanka utrzymywania zmarłej osoby od 1.07.2012 r. do 30.11.2011 r. ponieważ w tym okresie siostra wnioskodawczyni była poszukiwana, co oznacza, że nie można przyczyniać się do utrzymania osoby nieobecnej. Żądanie wypłaty niezrealizowanego świadczenia w całości oznacza chęć uzyskania rekompensaty poniesionych wydatków na poszukiwania C. C. po jej zaginięciu. Apelujący podniósł, iż Sąd pierwszej instancji niezgodnie z art. 136 ustawy traktuje wydatki jako nakłady na utrzymanie zmarłej.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje .

Apelacja jest uzasadniona.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że Sąd powołał się na treść art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednol. Dz. U. z 2004 r. Nr 39 poz. 353 ze zm.): w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku – małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku

– innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku – innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba.

Wnioskodawczyni znajduje się w trzeciej grupie osób o jakich mowa w ww. przepisie. Z cytowanego przepisu wynika, iż świadczenie należne po zmarłym uprawnionym do emerytury wypłaca się innemu członkowi rodziny tylko wtedy, gdy spełnia on warunki do uzyskania renty rodzinnej lub gdy zmarły pozostawał na utrzymaniu członka rodziny.

Przepis art. 67 ust. 1 ustawy emerytalnej reguluje, iż do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, w tym również w ramach rodziny zastępczej;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

Wnioskodawczyni H. C., jako siostra zmarłej C. C., nie należy do grona osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłej, zgodnie z treścią przepisu art. 67 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie było zatem ustalenie czy zmarła C. C.pozostawała w chwili śmierci na utrzymaniu skarżącej, a w konsekwencji tego, czy H. C.ma prawo do wypłaty po zmarłej niezrealizowanego świadczenia, tj. emerytury za okres od 1 lipca 2011 r. do 30.11.2011r. Trafnie zarzucił apelujący organ rentowy, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem art. 136 ust. 1 cyt. wyż. ustawy poprzez uznanie, że zmarła pozostawała w spornym okresie na utrzymaniu wnioskodawczyni. Trzeba wziąć pod uwagę, że pojęcie „pozostawanie na utrzymaniu” ma ściśle materialne znaczenie, a miarą jego jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb osoby będącej na utrzymaniu. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011 r. sygn. III AUa 2026/10 lex 11102954). Należy zatem przyznać słuszność apelującemu, że w sprawie nie wystąpiła przesłanka utrzymywania zmarłej w przedmiotowym okresie, ponieważ siostra wnioskodawczyni zaginęła, trwały kilkumiesięczne jej poszukiwania, a więc była nieobecna, co oznacza, że nie było potrzeby zaspokajać jej usprawiedliwionych potrzeb. Co prawda wnioskodawczyni poniosła usprawiedliwione okolicznościami wydatki m. in. związane z poszukiwaniem zaginionej, a później sprowadzaniem jej zwłok – jednakże w związku z treścią art.136 ust. 1 ustawy nie można wydatków tych traktować jako nakłady na utrzymanie C. C..

Jest niesporne, że z powodu schorzeń psychicznych była ona osobą nieporadną życiowo, a w szczególności nieracjonalnie gospodarowała emeryturą, którą otrzymywała w nie najniższej wysokości, co skutkowało nieraz brakiem pieniędzy na leki, żywność czy opłaty. Wówczas to wnioskodawczyni pokrywała ze swojej emerytury te wydatki. Jednakowoż należy podkreślić, że świadczenie doraźnej pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymaniu” w podanym wyżej znaczeniu. Tego rodzaju postępowanie wnioskodawczyni wobec swojej chorej siostry należy ocenić jako świadczenie zwyczajowo przyjętej pomocy, które nie wyczerpuje pojęcia „dostarczania środków utrzymania”.

W motywach swego rozstrzygnięcia Sąd pierwszej instancji podzielił pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażony w wyroku z dnia 19 stycznia 2005 r. sygn. III AUa 2766/03, lex.44825, cytując go jednak z pominięciem słów, nadających mu właściwy sens. Odnosił się on bowiem do świadczeń wypłacanych „ w najniższej wysokości przewidywanej ustawą” gdyż brzmiał, że „ za osoby pozostające na utrzymaniu innych członków rodziny w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17. XII. 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uważa się osoby, które bądź to nie posiadają żadnych własnych świadczeń emerytalno – rentowych (gdyż dopiero wystąpiły z wnioskiem o nie), bądź też pobierają wprawdzie takie świadczenia, ale w najniższej wysokości przewidzianej ustawą, a koszt zaspokojenia ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie wyższy”.(Biul. SA Ka 2005/3/35). Biorąc pod uwagę, że świadczenie należne zmarłej nie było wypłacane w najniższej wysokości także i z tej przyczyny cytowane rozstrzygnięcie nie mogło uzasadniać zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację i na zasadzie art. 386§1k.p.c. orzekł jak w sentencji.